



Bardzo zdrowe połączenie. Kraków i Rochester okiem specjalisty.

2013-11-25

Wybitny amerykański lekarz neurolog, wykładowca uniwersytecki polskiego pochodzenia prof. Ralph Jozefowicz opowiada o swoich ideałach zawodowych i życiowych pasjach, prężnie działającej Polonii w Rochester, a także nieskrywanej słabości do naszego miasta. Zapraszamy do lektury kolejnego wywiadu z cyklu „Ciekawy Polonus”!

Redakcja KONŚ: Za swoją działalność otrzymał Pan Profesor liczne nagrody. Niedawno został Pan uhonorowany nagrodą studentów Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy podziwiają Pana jako wykładowcę. Gratulujemy serdecznie. Co uważa Pan za swój największy sukces jako lekarza i jako wykładowcy?

prof. Ralph Jozefowicz: *I believe that my greatest achievement as a physician and lecturer is that I have inspired medical students, both in Rochester, NY and in Krakow, to be kind and compassionate physicians who listen carefully to their patients and do their best explaining to their patients their medical conditions.*

Sądzę że moim największym osiągnięciem jako lekarza i wykładowcy jest fakt, iż udaje mi się zainspirować studentów medycyny, zarówno w Rochester jak i w Krakowie, aby byli oni życzliwymi i pełnymi współczucia lekarzami, którzy uważnie wysłuchują pacjentów i starają się - najlepiej jak to możliwe - wyjaśniać im na czym polega ich schorzenie.

KONŚ: Czy jako dziecko marzył Pan, aby zostać lekarzem, czy jakiś inny zawód był dla Pana bardziej atrakcyjny?

R.J.: *As long as I can remember, I wanted to be a physician. My brother, who was 10 years older than me, also was a neurologist and was a great inspiration for me. If I did not become a physician, my second choice would be to become a church organist and choir director, due to my love of choral and organ music.*

Sięgając pamięcią najdalej jak potrafię stwierdzam, iż zawsze chciałem być lekarzem. Mój brat, który był ode mnie o 10 lat starszy i również został neurologiem, niezwykle mnie inspirował. Jeśli nie studiowałbym medycyny, moim drugim wyborem, z uwagi na wielkie zamiłowanie do muzyki organowej i chóralnej, byłaby profesja organisty kościelnego lub dyrygenta chóru.

KONŚ: Czy często odwiedza Pan Polskę i Kraków? Jakie zakątki naszego miasta darzy Pan największym sentymentem?

R.J.: *I have been visiting Krakow every year since 1992, when I spent five months in Krakow on a Fulbright scholarship, teaching neurology to medical students at Akademia Medyczna, which later became CMUJ. I fell in love with Krakow during my stay then. I even joined the Krakowski Chór Akademicki and sang in many concerts with the choir in Krakow and southern Poland!*

My favourite parts of Krakow include the rynek główny (especially for people watching), ogród botaniczny, Kazimierz, and the beautiful baroque churches, especially kościół Św. Anny.

Odwiedzam Kraków regularnie, co roku, od 1992 r., od czasu gdy spędziłem tutaj pięć miesięcy



w ramach stypendium Fulbrighta, wykładając neurologię na Akademii Medycznej, przekształconej następnie w Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zakochałem się w Krakowie podczas tego pobytu. Dołączyłem nawet do zespołu Chóru Akademickiego i występowałem wraz z nim podczas wielu koncertów, zarówno w Krakowie jak i podczas tournée po południowej Polsce!

Moje ulubione miejsca w Krakowie to Rynek Główny (ze względu na możliwość obserwowania przechodniów), ogród botaniczny, Kazimierz oraz piękne barokowe kościoły, szczególnie zaś kolegiata Św. Anny.

KONŚ: Jak ocenia Pan działalność Polonii w Rochester i w USA? Jakie wyzwania stoją przed naszymi rodakami?

R.J.: *The Polish diaspora in Rochester and in the US is heterogeneous, and includes the older generations whose parents immigrated to the US during the last century, as well as more recent immigrants. Each of these groups has different interests, but their Polish roots bind them together.*

In Rochester, the Polish community is quite organized and is centred around św. Stanisław Kostka church, which hosts a Polish language school and holds numerous social events for the Polish community. In addition, the Polish Heritage Society of Rochester hosts numerous cultural events including a yearly Wigilia celebration in December. The University of Rochester's Skalny Centre for Polish and Central European Studies has a formal affiliation with Uniwersytet Jagielloński and hosts faculty and student exchanges as well as a Polish film festival, concerts, lectures and many other cultural events.

The challenges faced by Polish-Americans are really no different than for other ethnic groups. The strength of the Polish community, however, mitigates many of these challenges and, in my opinion, Polish-Americans really do well overall.

Wspólnota polonijna w Rochester i w USA jest bardzo zróżnicowana. Tworzą ją przedstawiciele starszej generacji polonusów, których rodzice emigrowali do Stanów Zjednoczonych w ciągu ostatniego wieku, jak również młodsze pokolenie imigrantów. Każda z tych grup ma nieco inne oczekiwania, ale tym co je łączy są wspólne polskie korzenie.

W Rochester Polonia jest dość dobrze zorganizowana i zrzesza się w parafii kościoła pod wezwaniem św. Stanisława Kostki, przy którym działa szkoła języka polskiego i organizowane są liczne wydarzenia polonijne. Ponadto Towarzystwo Polskie w Rochester jest gospodarzem wielu przedsięwzięć kulturalnych włącznie z coroczną, grudniową, uroczystością Wigilijną.

Centrum Studiów nt. Polski i Europy Środkowej Uniwersytetu Rochester ma podpisaną formalną umowę o współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim. Prowadzi wymianę studentów i wykładowców, jak również organizuje Festiwal Filmu Polskiego, koncerty, wykłady oraz szereg innych wydarzeń w dziedzinie kultury.

Codzienne bolączki społeczności polsko-amerykańskiej są takie same jak innych grup



etnicznych w Stanach Zjednoczonych. Silna pozycja społeczności polskiej pozwala, moim zdaniem, przewyciężyć pojawiające się przeszkody. Nasi rodacy radzą sobie całkiem dobrze.

KONŚ: Co w Krakowie podoba się Panu najbardziej i co chętnie przeniósłby Pan do Rochester?

***R.J.:**What I love most about Krakow is that it is a walking city with a very vibrant city centre. The Rynek Główny is arguably the centre of the town and a place where one always meets friends. In addition, the city is very welcoming to foreigners with so much to offer, including outstanding restaurants and cafés, museums, concerts and plays. Krakow also has an excellent tram and bus system, something which is lacking in Rochester. Rochester is a typical mid-sized American city with the majority of the population living in the suburbs. It is also almost impossible to get around Rochester without an automobile,*

Najbardziej uwielbiam Kraków za to, iż jest tak przyjazny pieszym, a jego centrum tętni życiem. Rynek Główny to bezsprzeczne serce miasta, miejsce gdzie zawsze można spotkać się ze znajomymi. Ponadto, Kraków jest bardzo otwarty na zagranicznych turystów i ma im bardzo wiele do zaoferowania: wspaniałe restauracje i kawiarnie, wystawy, koncerty i spektakle. W mieście funkcjonuje doskonały system komunikacji tramwajowej i autobusowej jakiego brakuje nam w Rochester.

Rochester jest typowym amerykańskim miastem średniej wielkości, w którym większość populacji mieszka na przedmieściach. Poruszanie się po Rochester bez samochodu jest prawie niemożliwe.

KONŚ: Jak Pan Profesor lubi spędzać wolny czas?

***R.J.:**I have a passion for classical music and theatre and I thoroughly enjoy attending symphony concerts and plays. In Rochester, I have a season subscription to the Rochester Philharmonic Orchestra as well as to Geva Theatre, our professional theatre company. In Krakow, I frequently attend concerts by the Filharmonia Krakowska as well as the opera. That said, one of my favorite pastimes in Krakow is sitting in a café in Rynek Główny and watching the world go by.*

Pasjonuję się muzyką klasyczną i teatrem, tak więc z ogromną przyjemnością chodzę na koncerty symfoniczne i przedstawienia teatralne. Posiadam karnety na występy Orkiestry Filharmonicznej Rochester oraz do naszego profesjonalnego teatru Geva. W Krakowie regularnie uczęszczam na koncerty w Filharmonii Krakowskiej, jak również spektakle operowe. Poza tym jednym z moich ulubionych sposobów spędzania wolnego czasu w Krakowie jest kontemplowanie życia miasta podczas gdy siedzę przy kawie w jednym z ogródków na Rynku Głównym.